

Piotr Dobosz*

Perspektywy prawa i organizacji administracji konserwatorskiej w 100-lecie powstania niepodległych służb ochrony zabytków w Polsce

Perspectives of law and organisation of conservation administration on the 100th anniversary of establishing independent monument protection services in Poland

Słowa kluczowe: ochrona zabytków, dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, ewolucja systemu ochrony zabytków, perspektywy zmian prawnych w ochronie zabytków

Key words: monument protection, decree of the Regency Council on October 31, 1918 on the protection of art and culture monuments, evolution of the monument protection system, perspectives of legal changes in monument protection

WPROWADZENIE

Łacińska maksyma *Historia magistra vitae est*, która przypisywana jest Cyceronowi, przywoływana jest w wypowiedziach przedstawicieli nauki, a także reprezentantów polityki. Z jej brzmienia upatrujemy skutków teraźniejszości w wydarzeniach historycznych, zakotwiczonych w przeszłości. Z drugiej jednak strony tzw. mądrość ludowa formułuje przekonanie, że „nie należy oglądać się za siebie”. W tym duchu poetycko wypowiedział się A. Asnyk, formułując w moim przekonaniu swoisty paradygmat stosunku tęsknoty do minionej epoki, pisząc w „Daremnych żalach” m.in.:

*Trzeba z Żywymi naprzód iść,
Po życie sięgać nowe:
A nie w uwiedłych laurów liść
Z uporem stroić głowę!
Wy nie cofniecie życia fal!
Nic skargi nie pomogą!
Bezsilne gniewy, próżny żal!
Świat pójdzie swoją drogą.¹*

Od strony ontologicznej „cyceronowe” i „asnykowe” ujęcia stanowią w swej istocie dwa odmienne, wręcz

INTRODUCTION

The Latin maxim *Historia magistra vitae est* that is attributed to Cicero, has been quoted by representatives of science as well as politics. According to it, we perceive the present as resulting from historical events rooted in the past. On the other hand, the so called popular wisdom formulated the statement that “one should never look back”. A poet, A. Asnyk expressed his views in this spirit by formulating, in my view, a specific paradigm of longing for a bygone epoch, when he wrote in the poem entitled “Oh, Void Complaints”:

*It is the living we must follow,
And leave the former life beneath.
Abandon the persistence hollow,
Shake off the withered laurel wreath!
Unstopped the waves of life proceeding!
No aid in protests you may raise.
Oh, useless wrath and futile pleading!
The world shall follow its own ways¹.*

From the ontological perspective, those “Cicero” and “Asnyk” attitudes constitute two completely different, practically extreme, but at the same time stereotypical

* Dr hab., prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Administracyjnego
orcid.org/0000-0001-5220-9269

* Dr hab., prof. UJ, Jagiellonian University in Krakow, Faculty of Law and Administration, Chair of Administrative Law

Cytowanie / Citation: Dobosz P. Perspectives of law and organisation of conservation administration on the 100th anniversary of establishing independent monument protection services in Poland. *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation* 2018;56:53-62

Otrzymano / Received: 04.09.2018 • **Zaakceptowano / Accepted:** 19.09.2018

doi:10.17425/WK56PERSPECTIVES

Praca dopuszczona do druku po recenzjach

Article accepted for publishing after reviews

skrajne, a zarazem stereotypowe punkty widzenia na kwestie korelacji temporalnej w przestrzeni egzystencjonalnej ludzkości. Tak samo, jak nie ma przyszłości bez przeszłości, tak i przeszłość ma znaczenie dla terażniejszości i stanowi formę zakotwiczenia w przeszłości, będąc rzeczywistością prognozowaną (a potem realną), na którą społeczeństwo zamierza w jakimś zakresie perspektywnie wpływać.

Odnosząc te wywody do prawa ochrony zabytków dostrzec należy awers i rewers zjawiska, które nazwać możemy medalem egzystencjonalnego bytu społecznego w przestrzeni temporalnej. Należy z jednej strony znać historię i kultywować w niej to, co ma znaczenie dla terażniejszości i przyszłości, a z drugiej strony konieczne jest zdecydowane podążanie w stronę przyszłości. Mottem tutaj mogą być słowa A. Mickiewicza, który w „Odzie do młodości” pisał: *Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga; Łam, czego rozum nie złamie!*, aby w dalszej części tego wiersza (manifestu) rzucić wyzwanie: *Dalej, bryło, z posad świata! Nowemi cię pchniemy tory².*

W płaszczyźnie ochrony zabytków korelacyjność pomiędzy przeszłością i przyszłością dostrzegali S. Tomkowicz, który stawiając pytanie problemowe udzielał zarazem stosownej odpowiedzi: *Czy dlatego, że bronimy zabytków i tej harmonii, którą miastom daje powiew wieków – chcemy zwalczać ducha nowożytnego, głosić krucyatę przeciw zdobyciom postępu? Byłoby to nierozsądnem i próżną robotą. Prąd naturalny powstrzymać się nie da. Wszyscy, nawet najzagorzalsi konserwatyści i konserwatorowi, pragniemy udogodnień i korzyści, które daje postęp, radujemy się z reform, które przynosi, uważamy je za cenne i pożądane. Chodzi nam o to jedynie, by nie szły w parze z wandalizmem, z obniżeniem poziomu piękna, z zanikiem tradycji, swojskości indywidualizmu.*

Z jednej strony wchodzi w grę ważne realne względy interesu materialnego, zdrowia, wygody – z drugiej niemniej ważny czynnik idealny, uczuciowy: troski o to, co piękne, przywiązania do dziedzictwa po przodkach, do tego co rodzime³. Idea przedstawiona przez S. Tomkowicza to „pra” ujęcie zasady zrównoważonego rozwoju⁴.

Z powyższych względów, zaczynając od wątków jubileuszowych, odnoszę się do kwestii postulatywnych i perspektywnych ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce. Trafnie oddaje tę ideę tytuł konferencji: *Zachować dziedzictwo polskiej przestrzeni kulturowej dla przyszłości*, zorganizowanej w Krakowie w 2018 r. w związku z Jubileuszem 100. rocznicy utworzenia *niepodległych służb ochrony zabytków* w Polsce.

1. WYDANIE U PROGĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ PIERWSZEGO POWSZECHNIE OBOWIĄZUJĄCEGO AKTU PRAWNEGO NORMUJĄCEGO OPIEKĘ NAD ZABYTKAMI SZTUKI I KULTURY

Niepodległość Państwa Polskiego, odzyskana w 1918 r., stanowiła nie tylko wartość nadrzędną dla Narodu Polskiego, ale i wyzwanie w zakresie kształto-

points of view on the issue of temporal correlation in the existential space of mankind. In the same way as there is no future without the past, the future is important to the present and constitutes a form of anchoring in the past, as it is a predicted reality (and then real) which the society intends to influence in perspective to some extent.

Referring those considerations to the law of monument protection, one should notice the two sides of the phenomenon which could be called a medal of existential social being in temporal space. On the one hand, one should know history and cultivate in it what is important to the present and the future, while on the other hand it is necessary to stride decisively towards the future. The words of A. Mickiewicz that he wrote in his “Ode to Youth” can serve as a motto here: *Up and reach the places out of sight, Break that to which the brain can do no harm!* and the challenge he issued in the next part of this poem (manifesto): *Move on, Thou Clod! Leave the foundations of the world! We'll make Thee roll where Thou hast never rolled².*

On the plane of monument protection the correlation between the past and the future was noticed by S. Tomkowicz who, while posing the problem question, provided an appropriate answer, too: *If we defend monuments and the harmony that cities acquired throughout centuries – does it mean we wish to fight against the modern spirit, to launch a crusade against accomplishments of progress? It would be unreasonable and futile endeavours. The natural trend will not be stopped. All of us, even the most dedicated conservatives and conservators, desire facilities and advantages resulting from progress; we enjoy reforms it brings as we believe them to be valuable and desirable. We merely wish they were not accompanied by vandalism, lowering the standard of beauty, the demise of traditions and native individualism.*

On the one hand, there are vital, real considerations of material interest, health, comfort – on the other, the no less important ideal, emotional factor: concern about things of beauty, attachment to the heritage of our ancestors, to native things³. The idea presented by S. Tomkowicz is a “proto-” approach to the principle of sustainable development⁴.

For the above mentioned reasons, starting from the jubilee motifs, I refer to postulated and perspective questions of protecting the cultural heritage in Poland. The idea has been aptly reflected in the title of the conference “*Preserving the heritage of Polish cultural space for the future*”, organised in Krakow in the year 2018, to celebrate the 100th Anniversary of establishing the *independent monument protection services* in Poland.

1. ISSUING THE FIRST UNIVERSALLY BINDING LEGAL ACT STANDARDISING THE PROTECTION OF MONUMENTS OF ART AND CULTURE ON THE VERGE OF REGAINING INDEPENDENCE BY POLAND

The independence of the Polish State regained in 1918, constituted not only a supreme value for the Polish Nation, but also a challenge for shaping our own

wania własnej państwowości polskiej. Symptomatyczne jest objęcie zainteresowaniem odradzającej się Polski, i to już u zarania odzyskiwanego bytu niepodległego, własnego dziedzictwa kulturowego, w tym także (a może wręcz przede wszystkim) zabytków nieruchomych i ruchomych. Działanie takie było ze wszech miar zasadne. Wszak troska o spuściznę historyczną jest jednym z elementów trwałości narodowej i państwowej. Zapewne także i z tego względu zdano sobie sprawę, że dla pragmatycznej efektywności ochrony zabytków nieodzowne jest zbudowanie administracji publicznej, której zadania usadowione byłyby w zakresie ochrony zabytków.

Utworzenie struktury administracji ochrony zabytków, którą można nazwać także administracją konserwatorską w dziedzinie ochrony zabytków albo służbami konserwatorskimi, związane jest z wydaniem Dekretu Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury⁵, opublikowanego w Dzienniku Praw Królestwa Polskiego z dnia 8 listopada 1918 r.⁶ Przywołany dekret stał się pionierskim prawem najwyższego rzędu wydanym w odradzającej się Polsce, który kompleksowo unormował problematykę opieki nad zabytkami⁷ (a także ich ochrony). Dek.RR31.X.1918op.zab.szt.kul. obowiązywał stosunkowo długo, tzn. prawie przez połowę okresu istnienia II Rzeczypospolitej⁸ i odegrał pozytywną rolę w zakresie kształtowania ochrony zabytków w Polsce⁹. O powyższym dekrete napisano w nauce już bardzo wiele i dlatego nie jest celem szczegółowe omawianie w tym miejscu jego rozwiązań prawnych. Należy jednak odnotować, że polski prawodawca *in statu nascendi* odzyskiwania niepodległości przez państwo polskie miał świadomość konieczności optymalizowania porządku prawnego w zakresie opieki nad zabytkami i ochrony zabytków.

Oceniając ówczesne struktury konserwatorskie należy wskazać, że cały okres funkcjonowania II Rzeczypospolitej związany był z ideą okręgów konserwatorskich (o zmiennym układzie administracyjnym) i konserwatorów powiązanych ustrojowo z wojewodami, jako organami administracji rządowej, przy jednoczesnym braku samorządowej administracji konserwatorskiej. Dotychczas pomijano stawianie pytania o przyczyny takiego stanu. Można przypuszczać, odwołując się do ówczesnej myśli polityczno-państwowej, że opieka nad zabytkami była związana z zadaniami państwa jako całości, a nie powinnościami publicznymi samorządu terytorialnego.

Również zakres przedmiotu ochrony zabytków był daleko węższy od obecnego, a procedury administracyjne i sądowo-administracyjne zostały ukształtowane w sposób daleki od aktualnego przeformalizowania prawa w tym zakresie. To zresztą szerszy problem i większa „przypadłość” współczesnego nam systemu norm prawnych, który przechodzi kryzys przeformalizowania, nadmiernego rozrostu, wzajemnej spójności i jasności/czytelności przyjętych rozwiązań. Cały model ochrony i opieki nad zabytkami oparty był w okresie międzywojennym przede wszystkim na atrybutach władztwa administracyjnego. Dlatego dominowały w nim normy zakazowe, nakazowe i restrykcyjne.

Polish sovereignty. It is symptomatic that, from the very beginning of its newly independent existence, reborn Poland became interested in its own cultural heritage, including also (or maybe primarily) immovable and movable monuments. The fact was by all means justified. After all, care for historic legacy is one of the components of national and state independence. It must have been realised that for pragmatic effectiveness of monument protection it is necessary to create civil administration whose tasks would encompass monument protection.

Creating the administrative structure of monument protection, which might also be called conservation administration in the field of monument protection or conservation services, is connected to the Decree issued by the Regency Council of the Kingdom of Poland on October 31, 1918, on protecting monuments of art and culture⁵, published in the Journal of Law of the Kingdom of Poland on November 8, 1918⁶. The mentioned decree became a pioneer law of the highest order issued in Reborn Poland, which comprehensively standardised the issue of preserving (and protecting) monuments⁷. Dek.RR31.X.1918op.zab.szt.kul. was legally binding for a relatively long time i.e. for almost half as long as the II Polish Republic⁸ existed and played a positive role in shaping monument protection in Poland⁹. Much has already been written about the above mentioned decree; hence its legal solutions will not be discussed in detail here. Nevertheless, it should be noted that the Polish legislator *in statu nascendi* regaining independence of the Polish State was aware of the necessity to optimise the legal order concerning monument preservation and protection.

If one assesses the conservation structures at the time, then the whole period of the II Republic was associated with the idea of conservation districts (with varying administrative layout) and conservators linked by the system to voivodes, as bodies of government administration, while at the same time lacking conservation administration on the local level. The reasons why it was so have not been questioned so far. Alluding to the political thinking at the time, it can be surmised that monument protection was related to the tasks of the state as a whole and not public duties of local governments.

The range of the subject of monument protection was also much narrower than nowadays, while administrative and court-and-administrative procedures were formed in a way much different from currently overly formalised law. That is a broader problem and a more serious “affliction” of the contemporary system of legal standards, which is suffering a crisis of excessive formalisation, expansion, lack of mutual coherence, clarity and legibility of approved solutions. During the inter-war period, the whole model of protection and preservation of monuments was based primarily on the attributes of administrative control. That is why prohibitive, prescriptive and restrictive forms were predominant in it.

2. ROK 1928 – EWOLUCYJNA ZMIANA PORZĄDKU PRAWNEGO W ZAKRESIE OCHRONY ZABYTKÓW (PRAWO PRZED- I POWOJENNE)

Skutkiem pogłębiającej się świadomości konieczności poprawy polskiego prawa opieki/ochrony zabytków było wydanie w dniu 6 marca 1928 przez Prezydenta RP rozporządzenia (z mocą ustawy) o opiece nad zabytkami¹⁰. Zaznaczyć należy, że ten akt normatywny stanowił źródło prawa powszechnie obowiązującego o znacznie bardziej rozbudowanej systematyce niż ta, która cechowała dekret Rady Regencyjnej z 1918. Spełniał już te standardy rozsądnie rozbudowanej legislacji, które cechować będą polskie prawodawstwo w zakresie ochrony zabytków w okresie późniejszym.

Rok 2018 jest z jednej strony rokiem jubileuszowym stulecia wydania Dek.RR31.X.1918op.zab.szt.kul., a z drugiej strony rokiem jubileuszu dziewięćdziesięciolecia wydania RozpPRP6.III.1928op.n.zab. Przywołane rozporządzenie z 1928 r. stanowi pierwsze źródło powszechnie obowiązującego prawa w dziedzinie ochrony, opieki i konserwacji zabytków, które zostało przyjęte przez konstytucyjne władze Polski w pełni niepodległej i uznawanej powszechnie w obrocie międzynarodowym. Temu aktowi normatywnemu przypadła również rola prawa regulującego opiekę nad zabytkami (a także ochronę) Polski w dwóch różnych okresach historycznych. A zarazem w – z gruntu odmiennych – systemach państwowych, politycznych, społecznych, gospodarczych i ustrojowych. Należy sobie uzmysłwić, że RozpPRP6.III.1928op.n.zab. przez ponad 11 lat (do września 1939 r.) obowiązywało w Polsce przedwojennej, czyli w państwie kapitalistycznym. A następnie – po okresie II wojny światowej – przez niemal 18 lat (okres 1944–1962) w Polsce socjalistycznej (nazywanej w współczesnej nam literaturze także: komunistyczną).

3. „HEKATOMBA” II WOJNY ŚWIATOWEJ WYWOŁANEJ PRZEZ NIEMCY HITLEROWSKIE PRZY WSPARCIU ZWIĄZKU RADZIECKIEGO – KONSEKWENCJE KONSERWATORSKIE CZASU POWOJENNEGO

Trudny do wyobrażenia dla najmłodszych pokoleń ogrom zbrodni Niemiec hitlerowskich dokonanych na Narodzie Polskim i jego dziedzictwie nie pozostał bez wpływu na zakres powojennej ochrony zabytków. Życia milionom wymordowanym obywateli Polski nie można było przywrócić, ale możliwe było odbudowywanie, rekonstruowanie i konserwacja tych zabytków nieruchomych, które zostały całkowicie lub częściowo zniszczone. Można także było odzyskiwać zabytki ruchome, które zostały zgrabione, rozproszone, porzucone lub zaginione.

Historia zniszczeń znowu się powtórzyła tylko w skali dotychczas nigdzie niespotykanej. Ponadczasowe

2. THE YEAR 1928 – EVOLUTIONARY CHANGE OF THE LEGAL ORDER CONCERNING MONUMENT PROTECTION (PRE- AND POST-WAR LAW)

As a result of the rising awareness of the necessity to improve the Polish monument protection laws, on March 6, 1928, the President of PR issued a statutory regulation on monument protection¹⁰. It should be emphasised that the normative act constituted the commonly binding law with much more extensive systematics than that of the Regency Council's decree from 1918. It met the requirements of reasonably extensive legislation that would be characteristic for the Polish monument protection legislation at a later period.

The year 2018 is, on the one hand, a one-hundredth jubilee of issuing the Dek.RR31.X.1918op.zab.szt.kul., and on the other the ninetieth anniversary of issuing the RozpPRP6.III.1928op.n.zab. The mentioned regulation from 1928 is the first source of the commonly binding law concerning the protection, preservation and conservation of monuments, which was passed by the constitutional government of independent and internationally accepted Poland. The normative act also played the role of the law regulating the monument preservation (and protection) in Poland during two different historic periods and, at the same time, in – completely different – state, political, social and economic systems. One has to realise that for over 11 years (until September 1939) the RozpPRP6.III.1928op.n.zab. was legally binding in pre-war Poland, i.e. in a capitalist state, and then – after World War II – for almost 18 years (the period from 1944 to 1962) in socialist Poland (also called: communist in contemporary literature).

3. “HECATOMB” OF WORLD WAR II STARTED BY NAZI GERMANY WITH THE SUPPORT OF THE SOVIET UNION – CONSERVATION CONSEQUENCES OF THE POST-WAR TIMES

The ferocity of crimes committed by Nazi Germany against the Polish Nation and our heritage, difficult to imagine for younger generations, did not leave the post-war monument protection unaffected. Millions of murdered Polish citizens could not be brought back to life, but it was possible to rebuild, reconstruct and preserve those immobile monuments that had been entirely or partially destroyed. It was also possible to retrieve movable historical objects that had been looted, scattered, abandoned or lost.

The history of destruction repeated itself again, though on a previously unprecedented scale. The thoughts of S. Tomkowicz, recalled by J. Wojciechowski, turned out to be timeless: *To destroy or to allow artistic monuments of the past to fall into ruin (...) is*

stały się tutaj przemysłenia S. Tomkowicza, przypomniane przez J. Wojciechowskiego: *Zniszczyć lub pozwolić, aby niszczały zabytki artystyczne przeszłości (...) jest to odebrać miastu lub krajowi kapitał, zebrany pracą wielu pokoleń, popchnąć społeczeństwo o wielki krok w tył, ku barbarzyństwu i ciemnocie. Stąd instynkt niszczenia tych zabytków, budzący się we wszystkich wojnach i przewrotach dziejowych (...)*¹¹.

Jeżeli spojrzeć na ten obszar aktywności powojennej w ochronie zabytków, to należy zwrócić uwagę na różne determinanty działań antykonserwatorskich, w tym m.in.: 1) tzw. walkę klasową (skutek to zniszczenia m.in. dworów i pałaców ziemiańskich) i 2) „oswajanie się” z dziedzictwem Ziemi Odzyskanych, które nie zawsze prowadziło do jego odpowiedniej ochrony.

4. PRAWO OCHRONY DÓBR KULTURY I ZABYTEKÓW OKRESU POLSKI SOCJALISTYCZNEJ – OKRES PEŁEN SPRZECZNOŚCI W UKŁADZIE OCHRONA – ZANIEDBANIA – ZNISZCZENIA

Pomijając naleciałości ideologii marksistowsko-leninowskiej, która także miała wpływ na zakres i formy ochrony zabytków w Polsce, wskazać należy, że w tym czasie obowiązywały regulacje ustawowe przewidujące ochronę zabytków oraz funkcjonowała administracja konserwatorska. Co do administracji konserwatorskiej, to jawi się ona w latach powojennych jak struktura, która z uwzględnieniem ówczesnych realiów zamierza ratować przed socjalistycznym zniszczeniem tego wszystkiego z dziedzictwa kulturowego, co możliwe jest do ocalenia. I ta kwestia oczekuje jeszcze na rzetelną naukową ocenę skutków działalności konserwatorów – urzędników. W moim przekonaniu ocena ta nie może wypaść negatywnie.

Po II wojnie światowej przedwojenne rozporządzenie z mocą ustawy z 1928 r. zostało zastąpione ustawą z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach¹². Przy czym dobro kultury podlegało publiczno-prawnej ochronie jako dobro społeczne (współcześnie należałoby użyć zwrotu: dobro publiczne). W nauce jak podnosi współcześnie np. K. Zeidler, *dobro kultury jest dobrem publicznym, inaczej dobrem wspólnym*¹³.

Pomimo wielu uzasadnionych utyskiwań na ówczesną efektywność ochrony dóbr kultury i zabytków byłoby niesprawiedliwością spoglądać wyłącznie krytycznie na to, co zdarzyło się w tzw. sferze rzeczywistości administracyjnej ochrony zabytków.

Z szerszej perspektywy, obowiązujący w tym czasie paradygmat systemowej ochrony zabytków oparty był podobnie jak w okresie przedwojennym na mechanizmach nakazowo-zakazowych. Mechanizm wpisu do rejestru zabytków stanowił względnie skuteczną zapórę przed działaniami decydentów politycznych, a także nieświadomej znaczenia zabytków dla kultury narodowej części społeczeństwa. Kwestia odpowiedzialności prawnokarnej za niszczenie zabytków kojarzona była

*to deprive a city or a country of its capital collected thanks to the work of many generations, to push a society back a step towards barbarism and ignorance. Hence the instinct to destroy those monuments awakening during all wars and upheavals of history (...)*¹¹.

If one looks at that area of post-war activity in monument protection, one should notice various factors determining anti-conservation activities, such as e.g.: 1) so called class struggle (resulting in destruction of e.g. palaces and manors of landed gentry) and 2) “getting accustomed to” the heritage of the Recovered Territories, which did not always lead to its proper protection.

4. THE LAWS FOR PROTECTION OF CULTURAL AND HISTORIC HERITAGE IN SOCIALIST POLAND – A PERIOD OF CONTRADICTION IN THE PROTECTION – NEGLECT – DESTRUCTION PATTERN

While ignoring influences of the Marxist-Leninist ideology also affecting the range and form of monument protection in Poland, it should be pointed out that statutory regulations concerning monument protection were in force and conservation administration functioned at that time. As far as conservation administration is concerned, during the post-war years it appeared as the structure that, considering the reality of the times, intended to save from socialist destruction as much of the cultural heritage as it possibly could. And that issue of consequences of conservators-officials’ activity is still waiting for a fair scientific assessment. In my opinion such an evaluation cannot be negative.

After World War II, the pre-war statutory regulation from 1928 was replaced by the Act from February 15, 1962, on the protection of cultural resources and museums¹². Cultural objects were under public-and-legal protection as objects belonging to the whole society (nowadays one would say: public objects). As e.g. K. Zeidler has remarked, in science *cultural objects are public objects, in other words common objects*¹³.

Despite justified complaints regarding the effectiveness of protection of cultural objects and monuments at the time, it would be unjust to look only critically at what occurred in the so called sphere of administrative reality of monument protection.

From a broader perspective, the paradigm of system monument protection obligatory at the time was based, like in the pre-war period, on prescriptive-prohibitive mechanisms. The mechanism of an entry in the monument register was a relatively effective barrier against the activities of political decision-makers, as well as the part of society unaware of the significance of monuments to the national culture. The question of criminal law responsibility for destroying monuments has been associated with the infamously pejorative “negligible harm to society”.

i jest z pejoratywnie osławioną znikomą szkodliwością społeczną.

5. PRAWO OCHRONY ZABYTKÓW OD 1989 R. – CZYLI PO OKRESIE GŁĘBOKIEJ TRANSFORMACJI POLITYCZNEJ, GOSPODARCZEJ, SPOŁECZNEJ I USTROJOWEJ

Po roku 1989 została uchwalona ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami¹⁴, która w zastraszająco szybkim tempie okazała się nieadekwatna do zmienionej rzeczywistości. Tylko w niewielkim zakresie u.o.z.o.z. oderwała się od mechanizmów policyjno-reglamentacyjnych. Zmieniły się natomiast uwarunkowania społeczne, gospodarcze, polityczne i prawne. Spowodowało to daleko idący dysonans pomiędzy mechanizmami prawnej ochrony zabytków a rzeczywistymi potrzebami współczesnego państwa i jego społeczeństwa. Odnieść można wrażenie, że potencjał służb ochrony zabytków nie został w tych warunkach optymalnie wykorzystywany. Od strony ustrojowej do realizacji zadań ochrony zabytków została przywołana nie tylko administracja rządowa, ale i samorząd terytorialny, po raz pierwszy w naszej historii. W ten sposób zaistniała bardzo delikatnie wyrażona idea ustrojowej decentralizacji administracji (służb) ochrony zabytków. Patrząc z perspektywy ideowej i koncepcyjnej linia demarkacyjna, a zarazem układ korelacyjny pomiędzy nimi nie został ukształtowany optymalnie. Nie chodzi przy tym o populistyczne dowartościowanie samorządu terytorialnego, ale o potencjalny i znaczący kapitał ustrojowy tkwiący w samorządzie powszechnym.

Zmieniła się wreszcie filozofia ochrony spuścizny przeszłości – od zabytku w stronę dziedzictwa kulturowego, obejmującego np. niematerialne dziedzictwo kulturowe. Samo dziedzictwo kulturowe ma szerszy wymiar niż wężej pojmowana opieka czy ochrona substancji zabytkowej. Jak podnosi J. Purchla: *Dziedzictwo to przy tym nie tylko materialne dobra kultury, lecz także nasza pamięć i tożsamość. Dziedzictwo kulturowe to kategoria mająca własną dynamikę. Pojęcie to odzwierciedla zarówno stosunek społeczeństwa do świata wartości, jak i sam proces ich reinterpretacji. W tym tkwi również rosnące znaczenie dziedzictwa kulturowego, które należy wszak do nas wszystkich, a dostęp do niego to jedno z podstawowych praw człowieka*¹⁵. Podobne stanowisko zajmuje R. Towse, który stwierdza: „Dziedzictwo kulturowe” [cultural heritage] to bardzo szeroki termin, który obejmuje obiekty archeologiczne, artefakty, starożytne i współczesne budownictwo, muzea, archiwa, dzieła sztuki i tym podobne. Poza przedmiotami wytworzonymi przez człowieka, dziedzictwo obejmuje także niematerialne wartości, jak tradycje, wiedzę i umiejętności oraz dziedzictwo przyrodnicze (naturalne)¹⁶. Przy czym pojęcie „dziedzictwa” nie jest pojmowane w jednolity sposób¹⁷.

Współcześnie poszerzony zatem został zakres ochrony i kształtowania dziedzictwa kulturowego, w tym także dotyczący zabytków. Za tymi zmianami nie podążyło ani ustawodawstwo, ani przekształcenia organizacyjne administracji publicznej. Jest to tym bardziej niepokojące, że

5. MONUMENT PROTECTION LAW SINCE 1989 – I.E. AFTER THE PERIOD OF PROFOUND POLITICAL, ECONOMIC, SOCIAL AND SYSTEM TRANSFORMATION

After the year 1989, the act on monument protection and preservation was passed on July 23, 2003¹⁴, which extremely quickly proved inadequate to the transformed reality. Only to a limited extent did the monument protection and preservation act break away from the police-regulatory mechanisms, while the social, economic, political and legal conditions changed. The consequence was a far-reaching dissonance between the mechanisms for the legal protection of monuments and real requirements of the contemporary state and its nation. One could have the impression that the potential of the monument protection services had not been optimally used in those conditions. On the side of the political system, for the first time in our history, not only government administration but also local authorities were charged with the realisation of monument protection tasks. In this way, a very delicately expressed idea of governmental decentralisation of the administration of monument protection (services) took place. Looking from the ideological and conceptual perspective, the demarcation line and the correlation between those two was not optimally formed. The point here is not the populist validation of the regional government, but the potential and considerable capital of the political system resting with the self-government.

And the philosophy of protecting the legacy of the past has also changed – from monuments towards cultural heritage including e.g. intangible cultural heritage. The cultural heritage itself has a wider dimension than the more restrictive preservation of protection of historic substance. J. Purchla claims: *Heritage does not merely include material culture, but also our memory and identity. Cultural heritage is a category with its own dynamics. The notion reflects both the attitude of the society towards the world of values, and the very process of their reinterpretation. This also involves the increasing significance of cultural heritage which belongs to all of us, and access to it is one of the fundamental rights of man*¹⁵. A similar view was expressed by R. Towse, who wrote: “Cultural heritage” is a very broad term that encompasses archaeological objects, artefacts, ancient and modern constructions, museums, archives, works of art, and the like. Besides man-made items, heritage also includes intangible values such as traditions, knowledge and skills, as well as natural heritage¹⁶. Besides, the notion of “heritage” is not uniformly understood¹⁷.

Nowadays, the scale of protecting and shaping the cultural heritage, including historic monuments, has been expanded. Neither legislation nor organisation transformations in public administration followed those changes. It is even more disturbing since, as K. Zeidler has claimed, system-wise the cultural heritage protection law can be treated as a new branch of

jak podnosi K. Zeidler, systemowo prawo ochrony dziedzictwa kulturowego może być traktowane jako nowa gałąź prawa (prawo ochrony dziedzictwa kultury)¹⁸. Takie podniesienie rangi ochrony dziedzictwa kulturowego powinno skutkować nowymi przemyśleniami, trendami i koncepcjami. Tym bardziej, że dziedziną tą zajmuje się już nie tylko wąska grupa prawników (w II poł. XX w. byli to: S. Nahlik, W. Sieroszewski, A. Żółkiewski, J.P. Pruszyński, W. Kowalski, P. Dobosz) i specjalistów z innych obszarów nauki i praktyki użytecznych dla dziedzictwa kulturowego, ale bardzo szerokie grono świadomych, należycie przygotowanych reprezentantów świata nauki i praktyki. Z młodszego grona prawników polskich olbrzymie nadzieje związane są z osobami K. Zeidlera, K. Zalaśińskiej i innych postaci, których nie sposób w tym miejscu wymienić w pełnym komplecie.

6. PERSPEKTYWY ZMIAN PRAWNYCH I ORGANIZACYJNYCH

Pytanie o zmiany prawne, organizacyjne, ideowe dotyczące potencjalnych zmian nie powinno sprowadzać się tylko do kwestii nowej ustawy (może nawet kodeksu dziedzictwa?!) albo „odzespolenia służb konserwatorskich”. Można wskazać tutaj dwie płaszczyzny prawa determinujące skuteczność polskiej urzędowej i manualnej ochrony zabytków. Pierwsza jest niezależna od wszystkich, którzy w ramach administracji i w praktyce, w działalności konserwatorskiej chronią polskie dziedzictwo kulturowe. Stanowi ją ustawodawstwo, które nazwać można okołokonserwatorskim, w sposób bezpośredni albo pośredni negatywnie wpływając na sposób realizacji ochrony zabytków. To „przerysowanie” rozmaitych procedur, np. administracyjnych i sądowych, pozornie pogłębiona ochrona praw jednostki i wiele innych, nierzadko nie służy założonym pierwotnie celom. A stąd droga do wielopłaszczyznowo pojmowanego destrukcjonizmu jest niezbyt odległa.

Druga płaszczyzna dotyczy prawa ochrony dziedzictwa kulturowego (w tym ochrony zabytków), praktyki jego stosowania i nakładów finansowych na ochronę zabytków.

Zaczynając od końca, od spraw finansowych, niezbędna jest reorientacja w sposobie postrzegania tej części aktywności państwowej i samorządowej. Mówiąc kolokwialnie, to nie jest jakiś „balast” czy przysłowiowa „pętla u szyi” polskiej gospodarki. To nie jest zagrożenie dla stabilności strukturalnej państwa. Wręcz przeciwnie. To kapitał prostymulatywny, który właściwie wykorzystany może generować rozwój innych sektorów i polepszenie ogólnego stanu państwa i bytu społecznego w różnych jego przejawach.

Z perspektywy kształtu prawa ochrony zabytków konieczna jest zmiana filozoficzna. Zachodzą tutaj konieczne zmiany, które można w tym miejscu zasygnalizować jedynie przykładowo:

1) Odejście od dominującego policyjno-reglamentacyjnego modelu ochrony zabytków na rzecz przede wszystkim partnerskiego, subsydiarnego, doradczego i wspierającego aktywność jednostek i społeczeństwa.

the law (the law of cultural heritage protection)¹⁸. This raising the importance of the cultural heritage protection should provoke new thoughts, trends and concepts. The more so, as it is no longer a narrow group of lawyers (in the 2nd half of the 20th c. they were: S. Nahlik, W. Sieroszewski, A. Żółkiewski, J. P. Pruszyński, W. Kowalski, P. Dobosz) and specialists from other areas of learning and practical knowledge useful for the cultural heritage who are dealing with this discipline, but a very large group of aware and properly prepared representatives of the world of science and practice. Among the younger generation of Polish lawyers, main hopes rest on such people as K. Zeidler, K. Zalaśińska and others, whose full list it is impossible to enclose here.

6. PERSPECTIVES OF LEGAL AND ORGANISATIONAL CHANGES

The question about legal, organisational and ideological changes concerning potential changes should not boil down merely to the issue of a new legal act (maybe even a heritage codex?!) or “excluding conservation services”. One could indicate two planes of law here determining the effectiveness of Polish official and manual monument protection. The first is independent of all who, within the administrative framework and in practice, protect Polish cultural heritage through their conservation activity. This legislature, which can be called conservation-like, either directly or indirectly negatively influences the manner of realisation of monument protection. That “exaggeration” of various e.g. administrative and court procedures, seemingly intensified protection of individual rights and many other, often do not serve the originally assumed purposes. And from here it is fairly close to multi-faceted destruction from there.

The other plane concerns the law for protecting cultural heritage (including monument protection), its practical implementation and financial resources for monument preservation.

Starting from the end i.e. financial issues, it is necessary to reorient the perception of that part of state and local government activity. To use colloquial phrases, it is not some kind of “ballast” or the proverbial “hangman’s noose” of Polish economy. Neither is it a danger for the structural stability of the state – just the opposite. It is the pro-stimulating capital which, if properly used, can generate the development of other sectors and improve the overall condition of the state and the social condition in its diverse manifestations.

From the perspective of the form of the monument protection law, it is necessary to change its philosophy. The necessary changes that take place here can be signalled only on examples beneath:

1) Moving away from the predominant police-regulatory model of monument protection in favour of primarily subsidiary, advisory partnership, supporting the activity of individuals and the whole society. In

W tym zakresie nieodzowne jest przełamanie bariery mentalnościowej, gdy urzędujący konserwator jest niekiedy (zazwyczaj krzywdząco) postrzegany jako nikomu nieprzydatny satrapa konserwatorski i oponent w zakresie ochrony zabytków, na rzecz konserwatora będącego przyjaznym i kooperatywnym (ale jednak!) policjantem konserwatorskim.

2) Przyjęcie jako zasady dla ustawodawcy ekwiwalencyjnego modelu ochrony zabytków. Konieczne ograniczenia w prawach właścicielskich sposobu korzystania z zabytku (nieraz wręcz nieodzowne) rekompensowane muszą być właścicielowi korzyściami przede wszystkim fiskalnymi/podatkowymi. Czas filozofii: to twój zabytek, więc twój problem – i twoje obowiązki – minął (miejmy nadzieję) już bezpowrotnie.

3) Zachodzi także konieczność odformalizowania procedur konserwatorskich i zmiany miejsca konserwatorów manualistów w procesie ochrony zabytków. To oni w większym zakresie powinni przejąć funkcjonalnie kompetencje strategiczno-koncepcyjno-decyzyjne, a urzędnik-konserwator zabytków powinien zostać ograniczony w zakresie własnych kompetencji do funkcji kontrolnych i nadzorczych.

4) W szerszym zakresie należy wykorzystać samorząd terytorialny, w ramach którego powinien być sytuowany obligatoryjnie samorządowy konserwator zabytków, z znaczącymi kompetencjami władczymi w obrębie zadań własnych samorządu terytorialnego. W tym zakresie należy podjąć z samorządem terytorialnym szerokie rozmowy.

5) Zwiększyć należy udział organizacji społecznych w ochronie zabytków. Organizacje społeczne, oprócz funkcji sygnalizacyjnych wobec wojewódzkich konserwatorów zabytków o stanie określonych zabytków, powinny uzyskać systemowe prawne narzędzia ochrony zabytków w zakresie kompetencji władczych i niewładczych.

6) I wreszcie problem merytoryczny treści dotychczas wydanych decyzji we wpisie do rejestru zabytków (wcześniej o uznaniu za zabytek). Został on zasadnie dostrzeżony w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nieodzowne jednak wydaje się przyjęcie specjalnego trybu uaktualniania lub/i uchylania w części lub całości dotychczas wydanych decyzji rejestrowych. Wiele z decyzji administracyjnych, szczególnie przedwojennych, ze względu na swoją zwięzłość nie przystaje do standardów współczesnego demokratycznego państwa prawa, a ponadto stawiają one pod znakiem zapytania prawa jednostki i kompetencje wojewódzkich konserwatorów zabytków.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA – HISTORIA NIGDY SIĘ NIE KOŃCZY...

Jakkolwiek nie zostałby ukształtowany system prawa ochrony zabytków, nie może on pomijać służb konserwatorskich. Przemawia za tym potrzeba rzeczywistości administracyjnej. Wspiera tę tezę historia i dorobek administracji konserwatorskiej. Niezależnie od zawi-

this respect it is necessary to breach the mental barrier, when the ruling conservator is sometimes (usually unfairly) perceived as a completely useless conservation despot and an opponent of monument protection, in favour of a friendly and cooperative conservator who is (nevertheless!) a conservation policeman.

2) Accepting an equivalent model of monument protection as a principle for the legislator. The necessary restrictions in the owner's property rights concerning the manner of using the monument (sometimes prerequisite) must be compensated for to the owner by primarily fiscal/tax benefits. The period of the philosophy: it is your monument so it is your problem and your obligations (let us hope) has already passed.

3) It is also necessary to de-formalise conservation procedures and to change the place of conservators – manual-writers in the process of monument protection. They should take over strategic-conceptual-decision-making functions to a larger extent, while the competence of the monument conservator – official should be limited controlling and supervisory functions.

4) The local regional government should be used to a greater extent, which should obligatorily include a local monument conservator with considerable executive authority regarding in-house tasks of the local government. Large-scale discussions should be undertaken in this respect with local authorities.

5) The participation of grassroots organisations in monument protection should be increased. Grassroots organisations, besides the function of alerting voivodeship monument conservators to the condition of specific monuments, should obtain system and legal instruments for monument protection with the executive and non-executive power.

6) And finally the problem of contents of the previously issued decisions concerning entries in the monument register (previously on being recognised as a monument). It was justifiably noticed in the Ministry of Culture and National Heritage. However, it seems necessary to approve a special mode of updating or/and overruling, in part or as a whole, the previously issued register decisions. Numerous administrative decisions, particularly the pre-war ones because of their succinctness, do not meet the standards of the contemporary democratic rule of law, and moreover question the rights of an individual and expertise of voivodeship monument conservators.

INSTEAD OF A CONCLUSION – HISTORY NEVER ENDS...

However the system of monument protection law is shaped, it cannot ignore conservation services. The idea is enforced by the needs of administrative reality, and supported by the history and achievements of the conservation administration. Regardless of political turbulences in the course of our past, its 100-year long (or actually even longer) history has been marked by

rowań politycznych w naszych dziejach jej 100-letnia (a w zasadzie nawet dłuższa) historia naznaczona jest pozytywnymi dokonaniem, przy stosunkowo niewielkich, niezbyt chlubnych stronach jej aktywności.

Dlatego w roku jubileuszu zarówno służbom ochronny zabytków *in genere*, jak i indywidualnie wszystkim pracownikom administracji konserwatorskiej życzyć należy *Ad multos annos*.

positive achievements, with relatively rare shameful moments of its functioning.

That is why in the jubilee year, the wishes of *Ad multos annos* ought to be given to both monument protection services *in genere* and individually to all the employees of conservations administration.

- ¹ Tekst opublikowany m.in. w domenie publicznej: <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/daremne-zale.pdf>, dostęp: 20.8.2018.
- ² Tekst opublikowany m.in. w domenie publicznej: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/oda-do-mlodosci.html>, dostęp: 20.8.2018.
- ³ S. Tomkowicz, *Piękność miast i jej ochrona. Odczyt Dra Stanisława Tomkowicza wygłoszony w Krakowie w dniu 16 marca 1909 r.*, Kraków 1909, s. 20 i n.
- ⁴ Zob. szerzej: I. Skrzydło-Niżnik, P. Dobosz, *Significance of the Principle of Sustainable Development for the Protection of National Heritage*, (w:) *International Cultural Centre. Cracow. January – December 2003. Yearly No. 12* (Chief Editor J. Purchla), Kraków 2004, s. 25–33, a także: I. Skrzydło-Niżnik, P. Dobosz, *The Principle of Sustainable Development in the Light of the Polish Constitution and General Principles of Administrative Law*, (w:) *Facing the European Union – Challenges for Polish Law*, Archivum Iuridicum Cracoviense, PAN – Oddział w Krakowie. Komisja Nauk Prawnych, vol. XXXV-XXXVI (2002–2003), Kraków 2004, s. 59–81.
- ⁵ Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dziennik Praw Królestwa Polskiego z dnia 8 listopada 1918 r., nr 16, poz. 36), przywoływany dalej jako: Dek.RR31.X.1918op.zab.szt.kul.; zob. także: A. Gaczoł, *Z dziejów państwowej służby ochrony zabytków w Polsce*, (w:) *90.lat służby ochrony zabytków w Polsce, Wójanów, 26–28 listopada 2008*, Wrocław 2008, s. 71–76, gdzie z egzemplarza stanowiącego własność P. Dobosza zostały opublikowane faksymile tego aktu normatywnego. Akt ten jest współcześnie dostępny także w bazie elektronicznej polskiego ustawodawstwa (<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19180160036/O/D19180036.pdf>). Dek.RR31.X.1918op.zab.szt.kul. został w 2017 r. wydany wraz komentarzami przyjmującymi charakter esejów. Zob.: *Dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem czyli Eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, red. K. Zeidler, M. Marcinkowska, Gdańsk 2017.
- ⁶ Odnotać należy, że w 1918 r. poszczególne numery tego dziennika aż do numeru 14 włącznie ukazywały się jako: Dziennik Praw Królestwa Polskiego a od numer 15 do 23 włącznie jako Dziennik Praw Państwa Polskiego. Cały rocznik został zaopatrzony w stronę tytułową, skomowid chronologiczny i skomowid alfabetyczny pod jednolitym tytułem Dziennik Praw Państwa Polskiego, a całość obejmuje 196 stron. Swoją zwięzłością rocznik ten odstaje wyraźnie od późniejszych roczników noszących nazwę Dziennika Ustaw, zarówno okresu międzywojennego, jak i czasów

powojennych, a zwłaszcza roczników ostatnich kilkunastu lat.

W myśl art. 21 Dekretu Rady Regencyjnej z dnia 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych w Królestwie Polskim (Dziennik Praw Królestwa Polskiego z dnia 1 lutego 1918 r., nr 1, poz. 1): *Pod zwierzchnictwem Prezydenta Ministrów wydawana będzie gazeta rządowa. Minister Sprawiedliwości wydawać będzie dziennik praw. Ustawy zatwierdzone przez Radę Regencyjną i Dekrety Rady Regencyjnej będą obowiązujące z chwilą ogłoszenia ich w dzienniku praw, o ile w samym dekreście inna data nie będzie przewidziana.*

Reskrypty oraz postanowienia Rady Ministrów i Prezydenta Ministrów ogłaszane będą w gazecie rządowej i stają się obowiązującymi od chwili ogłoszenia lub daty w postanowieniu wskazanej.

- ⁷ W tej kwestii szerzej: P. Dobosz, *Ponadczasowe wartości dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury*, (w:) *Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego*, T. III, *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, praca zbiorowa pod redakcją Wojciecha Szafrańskiego i Katarzyny Zalasieńskiej, Poznań 2009, rozważania na s. 21–29.

⁸ Ibidem, s. 21.

⁹ Ibidem, s. 22 (przypis nr 7).

¹⁰ Rozporządzenie Prezydenta RP z 6 marca 1928 o opiece nad zabytkami, Dz.U. z 6 marca 1928, nr 29, poz. 265 ze zm., przywoływany dalej jako: RozpPRP6.III.1928op.n.zab.

¹¹ J. Wojciechowski, *Opieka nad i ich konserwacja*, Warszawa 1920, s. 9.

¹² Tekst jedn.: Dz. U. z 1999 r., nr 98, poz. 150 ze zm. (uchylona), od dnia 4 lutego 1997 r. ustawa o ochronie dóbr kultury – tytuł zmieniony przez art. 35 pkt. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r., nr 5, poz. 24 ze zm.).

¹³ K. Zeidler, *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 99.

¹⁴ Tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 2187 ze zm., przywoływana dalej jako: u.o.z.o.z.

¹⁵ J. Purchla, *W stronę systemu ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce*, Zarządzenie Publiczne Nr 2(12)/2010, s. 70.

¹⁶ R. Towse, *Ekonomia kultury. Kompendium*, przekład: H. Dębowski, K.L. Pogorzelski, Ł.M. Skrok, Warszawa 2011, s. 254.

¹⁷ S. Waltoś, *Prawna ochrona dóbr kultury w Europie (Tęży)*, (w:) *Spotkania w Willi Struwego 1998–2001. Wykłady o dziedzictwie kultury*, Warszawa 2001, s. 235.

¹⁸ K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury jako nowa gałąź prawa*, (w:) *Prawo ochrony zabytków*, red. K. Zeidler, Warszawa – Gdańsk 2014, s. 23–33.

Streszczenie

Przedmiotem prowadzonych rozważań są perspektywy prawa i organizacji administracji konserwatorskiej w 100-lecie powstania niepodległych służb ochrony zabytków w Polsce.

Autor w pierwszej części swoich rozważań koncentruje się na okolicznościach wydania dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury.

W dalszej części zaprezentowane zostały zmiany obowiązującego prawa ochrony zabytków od 1918 r. aż do dnia dzisiejszego. Istotnym elementem opracowania jest zaakcentowanie roli służb ochrony zabytków w realizacji zadań ochrony zabytków.

W ostatniej części opracowania zaprezentowane zostały sugestie o charakterze *de lege ferenda* w zakresie zmian w polskim systemie ochrony zabytków.

Abstract

The current considerations address the perspectives of law and organisation of conservation administration on the 100th anniversary of establishing independent monument protection services in Poland.

In the first part of his considerations, the Author concentrates on the circumstances in which the Regency Council issued its decree on October 31, 1918 on the protection of art and culture monuments.

Changes in the law on monument protection since the year 1918 until the present day have been presented further on. A significant element of the study is emphasising the role of conservation services in realising monument protection tasks.

The last part of the study presents *de lege ferenda* suggestions concerning changes in the Polish monument protection system.